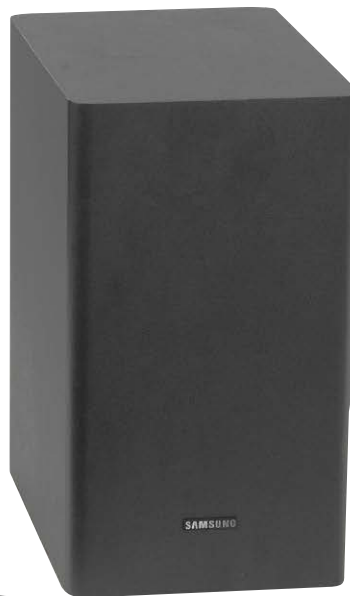


SAMSUNG HW-Q70T



Po wieloelementowych systemach kina domowego „z jednego pudełka” (a także „z wielkiego pudła”) w katalogu Samsunga nie ma śladu. Wertując dział „audio”, można trafić na soundbary Q i... soundbary S, a także soundbary z subwooferem. Są jeszcze „akcesoria audio”, a w nich zestawy głośników bezprzewodowych do... oczywiście soundbarów.

Soundbary to dzisiaj kwintesencją rynku, a dla Samsunga podwójna korzyść, bo to również sprzęcie ze sprzedażą telewizorów. Droższa seria Q obejmuje pięć urządzeń, a Q70T jest (przyjmując kryterium cenowe) w niej drugim modelem od dołu.

Wraz z subwooferem tworzy chyba najbardziej zaawansowaną (wśród testowanych) konfigurację 3.1.2. Jedynek po pierwszej kropce zawsze oznacza subwoofer, pozostałych pięć kanałów (3 + 2) ulokowano w samej listwie. Z przodu przygotowano system trzykanałowy (lewy, prawy i centralny), a na górnej ściance dwa kanały efektowe (sufitowe) systemu Dolby Atmos.

Mamy tu aż siedem końcówek mocy, bowiem kanały lewy i prawy obsługiwane są przez układy dwudrożne, a każdy przetwornik ma swoją końcówkę. W kanałach efektowych pracują przetworniki szerokopasmowe (takie same, jak nisko-średniotonowe w kanałach głównych), lecz chyba najbardziej oryginalny jest kanał centralny

z pojedynczą, niewielką kopułką – też w roli przetwornika szerokopasmowego?

Znaczną część obudowy pokryto sztywną maskownicą, która obejmuje też górną ściankę. Q70T dekoduje wszystkie najważniejsze standardy surround, nie tylko Dolby Atmos, ale także DTS:X.

Obsługa może być prosta lub... skomplikowana, a to zależy od tego, czy zechcemy wejść w dodatkowe funkcje i ustawienia, czy zdamy się na intuicję producenta, a nawet sztuczną inteligencję sprzętu. Ale Samsung Q70T nikogo do niczego nie przymusi. W samej belce przewidziano podstawowy panel (regulacja głośności, wybór źródeł i włącznik zasilania) oraz wyświetlacz.

Pilot otwiera znacznie większe możliwości, przygotowano regulację poziomu niskich częstotliwości (w subwooferze), wybór trybów audio (standardowy, surround, tryb dla graczy oraz automatykę). Niezależnie jest dodatkowe menu, w którym też wyregulujemy poziom tonów niskich

(tę korekcję z subwooferową można skumulować) i wysokich (jest nawet siedmiopasmowy korektor), poziomy w poszczególnych kanałach i nadrzędny wyłącznik przestrzeni wirtualnej.

Q70T ma jedno wejście HDMI i jedno wyjście (uzupełnione systemem eARC), jest też wejście optyczne.

Dla komunikacji z telewizorem przygotowano system transmisji bezprzewodowej Bluetooth (tylko sygnały stereo) zamiast np. HDMI (ale pod warunkiem, że telewizor jest Samsunga). Jest też asystent głosowy Alexa (wymagana zewnętrzna przystawka z mikrofonem).

Wchodzimy w sieć Wi-Fi (strumieniowanie Spotify Connect i DLNA) i Bluetooth, jest również firmowa aplikacja mobilna. Można rozważyć podłączenie opcjonalnych, tylnych głośników efektowych (bezprzewodowych).

Firmowy system Q Symphony pozwoli zsynchronizować Q70T z głośnikami telewizora (akustycznie sprawa dość skomplikowana), jest też inteligentny układ „adaptacyjny” analizujący na bieżąco sygnał i dopasowujący do niego parametry brzmienia – w tym tryby przestrzenne czy np. ekspozycję dialogów. Wobec takich opcji i nowoczesnych rozwiązań zastanawia jednak brak systemu automatycznej kalibracji.

ODSŁUCH

Test każdego soundbara zaczynałem w konfiguracji fabrycznej. Nie inaczej było i tym razem, chociaż Q70T dotarł do mnie już po innym teście. I nawet napawało mnie to jakimś optymizmem, bo zapowiadało się, że część roboty (z dopieszczaniem ustawień, a jest ich sporo) będę miał z głowy.

Szybko jednak okazało się, że "coś" w tym brzmieniu było zdecydowanie nie tak. Bas grzmiał i łupał przekraczając każdą, nawet kinodomową granicę rozsądku. Na szczęście nie było to ustawienie fabryczne... Udało się je szybko przywrócić – ktoś przede mną przesunął dwa suwaki najniższych częstotliwości w skrajne, maksymalne pozycje. Sabotaż, sado czy maso?

Neutralna konfiguracja sprawdzi się w większości materiałów i sytuacji, należy od niej zacząć i o niej pamiętać. Jedną z największych zalet Q70T jest szerokość sceny przed słuchaczem, zarówno w muzyce, jak i w kinie.

To korzyść wynikająca bezpośrednio ze znacznej szerokości listwy i sposobu ulokowania przetworników kanałów lewego i prawego. Brzmienie Q70T jest przy tym dobrze zorganizowane, zwarte i energetyczne, co osiągnięto bez eksponowania góry pasma. Być może nawet postąpiono tu nieco zbyt asekuracyjnie, bo więcej otwartości i "powietrza" by nie zaszkodziło, ale do pewnego stopnia można to skorygować w panelu regulacyjnym. Średnica jest dość twarda, wokale nieco odchudzone, ale o klarowność dialogów zadba tryb automatyczny Adaptive, który mocno podkreśla śródkowy plan.



Pod przyciskami kryje się dodatkowe menu i wiele nieoczywistych funkcji.

Q70T nie gra za jasno, a jednak emocjami płynącymi z seansu filmowego będzie się można nasycić. Bas (w ustawieniu fabrycznym) jest proporcjonalny, dobrze zintegrowany, zwięzły i całkiem dokładny, nie ciągnie się; dla dodania „masy” można go trochę podregulować, chociaż na pewno nie tak, jak było to na otwarciu mojego testu (i zamknięciu czyjegoś).

Tryb dźwięku przestrzennego jest bardzo efektowny, przygotowany tak, aby nie było najmniejszych wątpliwości, w jakim ustawieniu pracujemy, i że Samsung jest w tej mierze najbardziej hojny. Scena jest bardzo duża, zaskakuje wycieczkami pozornych źródeł w rejony dalekie od samego urządzenia, i dobra zabawa jest gwarantowana nie tylko w centralnym miejscu odsłuchowym. To soundbar i dźwięk dla całej rodziny.

SAMSUNG HW-Q70T

CENA

1800 zł

www.samsung.com

DYSTRYBUTOR

Samsung Polska

WYKONANIE

Dopasowany do telewizorów Samsunga, ale stonowana estetyka czyni zeń system dostatecznie uniwersalny. Zaawansowana konfiguracja 3.1.2.

FUNKCJONALNOŚĆ

Przemysłana koncepcja obsługi dla początkujących i zaawansowanych. Wyświetlacz w listwie ułatwia i umila zadanie. Systemy strumieniowania Wi-Fi (jest też aplikacja mobilna) oraz BT (wyłącznie SBC), pełen komplet dekodów surround (Dolby Atmos, DTS:X) i kilka własnych, oryginalnych systemów. Znakomite możliwości przyłączeniowe. Opcjonalne, tylne głośniki efektowe i asystent głosowy Alexa.

BRZMIENIE

Zwarte, twarde, energiczne. Szeroka scena, w ustawieniu surround efektowna przestrzeń. Bogate, zróżnicowane tryby brzmieniowe.

Konfiguracja	3.1.2
Subwoofer w zestawie	tak
Wejścia/wyjścia HDMI	1/1
Wejścia cyfrowe	optyczne
Wejścia analogowe	nie
Dekodery surround	Dolby Atmos, DTS:X, Dolby Digital, DTS
Asystent głosowy	Alexa
Aplikacja sterująca	tak
Funkcje strumieniowe	DLNA
Komunikacja	Wi-Fi, BT
Pilot	tak
Wymiary listwy (S x W x G) [cm]	98 x 12 x 6
Wymiary subwoofera (S x W x G) [cm]	21 x 35 x 30



Szczelina wyświetlacza jest niewielka, a funkcji przecież bardzo dużo, lecz udało się przygotować system czytelnych komunikatów.



Panelik sterujący na górnej ścianie prezentuje się skromnie, jednak wszystkie funkcje obsłużymy wygodnie za pomocą pilota.



Gniazda przyłączeniowe podzielono na dwie sekcje umieszczone w szczelinach z tyłu obudowy. Najważniejsze będzie HDMI (z dodatkiem eARC), Q70T może się też komunikować z wybranymi modelami telewizorów (Samsunga) bezprzewodowo.



Subwoofer to smukła konstrukcja z głośnikiem na bocznej ścianie, co oznacza zwykle większą swobodę ustawień w pomieszczeniu.